№ 88 Dąbrowa Górnicza Czwartek 19 Kwietnia 1917 r. Rok III.

W Zagłębiu 6 groszy

ILUSTROWANA GAZETA POLSKA

Z przesyłką 8 groszy

Prenumerata: w Dąbrowie miesięcznie 65 kop; z przesyłką pocztową 80 kop (w okupacyi niemieckiej 90 kop.); za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 10 kop.

wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń: na I stronie za wiersz petitowy 60 kop., na III str. — 30 kop., na IV str. — 20 k. Nadesłane za wiersz garmont.—1 rb. Drobne ogł. po 2 k. za wyraz. Załączniki—3 rb. od tysiąc

Redakcya: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 10 rano do 7 wiecz.
Administracya: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego. w SOSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.
Sprzedaż pojedyńczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu do nabycia".

Organizacya Wojska Polskiego.

(Korespondencya własna „Gazety Polskiej")

WARSZAWA, 15 kwietnia.

(x) Równolegle z toczącemi się naradami Rady Stanu w sprawie odezwy werbunkowej prowadzi „Krajowy Inspektorat zaciągu do Wojska polskiego", mający swą siedzibę w Warszawie ostatnie prace w zakresie reorganizacyi zaciągu według zasad ustalonych w ogólnych zarysach w odnośnym projekcie, przedstawionym swego czasu Radzie Stanu.

Zmieniono już więc nazwy „Inspektoratów werbunkowych" na „Urząd główny zaciągu do wojska polskiego ziemi... (np. olkuskiej), „Komisaryatów werbunkowych" na „Powiatowy urząd zaciągu do wojska polskiego w... (np. Dąbrowie), „Biuro zgłoszeń do wojska polskiego w... (np. Będzinie), a w toku jest zmiana obsady posterunków zaciągowych odnośnie do całego personalu, a zatem zarówno oficerskiego, jak i podoficerskiego.

Dla przeprowadzenia przeglądu wojskowo-lekarskiego dotychczas zgłoszonych ochotników przeprowadzają obecnie „Powiatowe urzędy zaciągu do W. P." dokładne spisy dotychczasowych ochotników. Każdy ochotnik wpisany więc zostaje na listę tego „Powiatowego urzędu zaciągu do W. P.", w którego okręgu leży miejsce pobytu ochotnika.

Spisy te przeprowadzają „Powiatowe urzędy zaciągu" na zasadzie ksiąg własnych oraz oryginalnych list zgłoszeń, będących w przechowaniu poszczególnych wójtów oraz ich duplikatów, będących w przechowaniu szefów obwodu wzgl. komendantów obwodu. Po przepisaniu tych list zgłoszeń do księgi zgłoszeń oryginalne listy zgłoszeń zostaną odesłane do „Krajowego Inspektoratu zaciągu do W.P.", zaś duplikaty zwrócone będą właściwym biurom zgłoszeń.

Dotychczas listy zgłoszeń ułożone były według wójtostw, obecnie zaś prowadzone będą wedle biur zgłoszeń do wojska polskiego, wobec czego sporządzone będą osobne listy ochotników, którzy się do tej pory zgłosili wedle tej nowej zasady, i te przejdą w przechowanie biur zgłoszeń.

W ten sposób każde biuro zgłoszeń otrzyma listy zgłoszeń z tych miejscowości, które leżą w obrębie danego biura.

Ponieważ reorganizacya systemu zaciągu ma być dokonaną na całym obszarze ziem polskich **do dnia 17 kwietnia**, przeto z **dniem tym kończy się zgłaszanie ochotników u wójtów**.

Odtąd wszyscy ochotnicy zapisywani będą w „Biurach zgłoszeń do Wojska Polskiego".

Rewolucyoniści rosyjscy przeciw aneksyom.

(Rada robotnicza w Petersburgu nie chce zdobywać Polski, ani anektować Galicyi).

Pisma polskie, wychodzące w Rosyi zamieszczają obszerne cytaty z oficyalnego organu Rady robotniczej „Wiadomości Rady Delegatów Robotników i Żołnierzy". Cytaty te dowodzą, że prąd pokojowy w Rosyi rośnie z dniem każdym, szczególnie od czasu, kiedy się w Rosyi dowiedziano, że ani Niemcy, ani Austro-Węgry nie mają zamiaru spieszyć na pomoc reakcyi.

I tak n.p. pisze organ Rady delegatów: Niechaj robotnicy w Niemczech i w Austryi nie wierzą w to, by w Rosyi zwyciężyła partya wojenna, która chce wojnę doprowadzić do zmiażdżenia Niemiec, **do aneksyi Galicyi**, Armenii, Konstantynopola.

„Dziennik Polski" z 28 marca donosi: Organ Rady delegatów robotniczych i żołnierskich wypowiada się w sposób stanowczy przeciwko zdobywaniu Konstantynopola, przyłączeniu Armenii—słowem, przeciwko zdobyczom terytoryalnym, jak również przeciwko „odebraniu z powrotem Polski", co byłoby „ponownem poddaniem narodu polskiego pod władzę Rosyi."

Stwierdzono w ten sposób zasadnicze przeciwieństwo dwóch programów — dawnego stanowiska kadetów, którzy uznawali za konieczne uzależnienie Polski zjednoczonej od Rosyi i jej stanowiska żywiołów radykalnych rosyjskich, głoszących hasło niepodległości Polski, ale jednocześnie przeciwnych walce o jej zjednoczenie i wyzwolenie z pod hegemonii niemieckiej w myśl zaprzestania dalszego przelewu krwi.

Rada delegatów robotniczych i żołnierskich w sprawie niepodległości Polski.

„Dziennik Polski" w Petersburgu z 29 marca zamieszcza następujący oficyalny komunikat:

„Na podstawie Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w dn. 27 marca przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę:

Do Narodu Polskiego!

Rządy carskie, które w ciągu półtora wieku uciskały naród polski jednocześnie z narodem rosyjskim, obalone zostały przez zjednoczone siły proletaryatu i wojsk.

Zawiadamiając naród polski o tem zwycięstwie wolności nad żandarmem wszechrosyjskim, piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracya Rosyi stoi na gruncie uznania narodowo - politycznego stanowienia narodów o sobie i obwieszcza, że Polska ma prawo być zupełnie niepodległą pod względem państwowo-międzynarodowym.

Posyłamy narodowi polskiemu swe pozdrowienie bratnie i życzymy mu powodzenia w przyszłej walce o wprowadzenie w Polsce niepodległej demokratycznego ustroju.

Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

„Echo Polskie" donosi, że Rada delegatów robotniczych i żołnierskich wysłała powyższe oświadczenie w drodze radyotelegraficznej.

Dopiero po tem stanowczem wystąpieniu robotników petersburskich zdecydował się prowizoryczny rząd rosyjski na ogłoszenie znanej proklamacyi do Polaków. P. Milukow i jego przyjaciele nie omieszkali, jak się zdaje, zniekształcić tej deklaracyi przez chytre wsunięcie ustępu o unii wojskowej z Rosyą, o wojującym germanizmie i o konstytuancie rosyjskiej, jako opiekunce przyszłej Polski.

Oddanie sądownictwa i szkolnictwa Radzie Stanu.

Generał - gubernator przyjął onegdaj Wydział Wykonawczy Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, aby wysłuchać szeregu życzeń, dotyczących organizacyi Państwa.

W odpowiedzi swej generał-gubernator podniósł doniosłość utworzenia wojska polskiego w łączności z Legionami polskiemi, oddanemi ostatnio Polsce do dyspozycyi przez Jego Cesarską Mość Cesarza Austryi i Apostolskiego Króla Węgier, a stającemi się obecnie zaczątkiem przyszłej Armii polskiej.

Pozatem generał - gubernator przyrzekł uwzględnić przedstawione mu donioślejsze życzenia, o ile to leży w granicach jego kompetencyi, oraz oświadczył swoją gotowość oddania sądownictwa i szkolnictwa w Państwie Polskiem pod pieczę Tymczasowej Rady Stanu na podstawie układów, które mają być natychmiast rozpoczęte.

Polak gubernatorem.

„Echo Polskie" z 24 marca donosi: Gubernatorem części gub. wileńskiej, wolnej od okupacyi niemieckiej, mianowany został p. Budrewicz, członek grodzieńskiego Komitetu obywatelskiego.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Sroda Bogumiła W. Czwartek Tymona M. Piątek Sulpiciusza i Serwiliana Mm. Wschód słońca 5·00.—Zachód 7·06.

Modły belgijskie za Polskę. Kardynał belgijski Mercier wydał niedawno list pasterski, w którym wzywając naród swój do modłów, mówi kardynał Mercier między innemi: „Polska, szlachetna Polska, zawsze wierna swojej wierze i swoim przysięgom, nigdy nie prowadziła wojny zaborczej, lecz walczyła o wolność narodów i cywilizacyę europejską. Ona zna dzisiaj straszne katusze, jej synowie są rozproszeni wśród batalionów rosyjskich, austryackich i niemieckich, ziemię jej zniszczyły, rozkopały i stratowały przepływające i odpływające wojska. Ameryka nie może dostarczyć jej żywności. Módlcie się za nią, o bracia moi, i proście Boga, aby przynajmniej jedynym rezultatem szczęśliwym było ostateczne uznanie niepodległości Polski".

Wieś dla dzieci. Akcya prowadzona w tym kierunku przez R. G. O. zakreśla coraz szersze kręgi.

Pierwsza partya 150 dzieci będzie wysłana do schronisk do Ciechanowa d. 19 b.m., a druga partya 120 dzieci d. 23 i 25 do pow. płońskiego. Ponadto będzie wkrótce otwarty w Warszawie na Brudnie szpitalik dla dzieci, dotkniętych chorobami skórnemi t. zw. punkt odżywczy.

W celu skuteczniejszego prowadzenia ratownictwa dzieci i roztaczania nad niemi, jak również i nad młodzieżą opieki, istniejący przy R. G. O. wydział opieki przekształca się na sekcyę opieki nad dziećmi. Zakres działalności sekcyi będzie ten sam, co i wydziału, jednakże nowe ochrony-szkoły nie będą zakładane.

Nowa odznaka majowa. Centralne Biuro Wydawnictw N.K.N. w Krakowie przy ulicy Gołębiej L. 20 wydaje ku uczczeniu niezapomnianej rocznicy Konstytucyi Trzeciego Maja 1791 r. prześliczną odznakę w kilku odmianach. Projekt Prof. Procajłowicza, twórcy rozlicznych rozchwytywanych formalnie odznak narodowych, odznacza się tym razem zaletami jeszcze wyższemi jak zazwyczaj. Odznaka, której pierwsze egzemplarze w dniach najbliższych zostaną oddane zbieraczom, przedstawia pięknie ornamentowaną tarczę ujętą w szlachetną linię rysunkową, pokrytą dwubarwną emalią. U góry widnieje orzeł, u dołu napis: „3 maja 1791—1917". Odznaka ta wychodzi w dwu odmianach, na metalu białym i na srebrze, pozatem zaś dla sprzedaży masowej przewidziane jest wydanie na białym metalu bez emalii. Wydanie emaliowane przeznaczone dla zbieraczy zawiera ograniczoną ilość egzemplarzy, toteż czytelnicy nasi uczynią dobrze, jeśli zwrócą się już teraz do wydawców z zamówieniem.

Z czego będą warzyć browary piwo? Urząd dla wyżywienia ludności pozwolił na używanie przy warzeniu piwa bobu końskiego pochodzenia węgierskiego.

Wielka afera wojenno-lichwiarska w Monachium. W Monachium wykryto wielką aferę wojennolichwiarską. Dyrektor kulmbachijskiej fabryki kiełbas Sauermann od lipca 1916 roku sprzedał około 278,000 kilogramów kiełbas, z czego 300 cetnarów, funt po 22 i pół marki (?...) oddał wielkim handlom berlińskim. Przy rewizyi znaleziono u Sauermanna wielką masę środków żywnościowych. Rada nadzorcza i prezydyum towarzystwa akcyjnego fabryki ustąpiły.

Wstęp do kino-teatrów za przedłożeniem świadectwa ospy. Niezwykłe i jedyne w świecie zarządzenie wydały w ostatnich dniach władze w Wirtembergii. Oto, na mocy rozporządzenia, wstęp do wszelkich teatrów kinematograficznych dozwolony jest tylko osobom, które mogą przy wejściu przedłożyć świadectwo, iż w ciągu ostatnich lat poddały się szczepieniu ochronnemu przeciw ospie.

Humor fałszerza banknotów. Pewien fałszerz 2-markowych banknotów w Kolonii zamieścił na doskonale naśladowanych banknotach następujący zmieniony napis: „Kto banknoty te naśladuje lub podrabia nieudolnie, jest osłem i karany będzie dożywotniem więzieniem". Zresztą banknoty podrobione niczem się nie różnią od prawdziwych.

Z Warszawy.

Dr. Ludwik Zamenhof. Zmarł wczoraj w mieście naszem b. p. dr. Ludwik Zamenhof, znany szeroko poza granicami kraju, jako twórca międzynarodowego języka esperanckiego.

Wybuch w elektrowni tutejszej zdarzył się onegdaj. Huk wybuchu kotła rozległ się w przyległych dzielnicach; a słupy ognia i dymu wskazywały miejsce wypadku. Część gmachu ru-

nęła. Jednocześnie uległ przerwie ruch tramwajowy w całym mieście. Na miejscu wypadku interweniowała straż ogniowa, jakotеż milicya.

Ofiarą wybuchu padli: Wincenty Gongorowski, lat 26 — ciężko ranny, Franciszek Nerło, lat 30 — ciężko ranny i 38 letni Piotr Lędziakowski, przywalony gruzami, który zmarł pod ich ciężarem.

Roboty reperacyjne, dla jak najszybszego przywrócenia ruchu tramwajów w mieście rozpoczęto z całą energią.

Sprawa Kempnera. Onegdaj do sądu wpłynęło kasacyjne oświadczenie w sprawie 17-letniego Stanisława Kempnera, skazanego za zamordowanie Ferensówny.

Z Radomia.

Kąpiele ludowe. Komenda oddała na ręce magistratu tutejszego 1.500 koron na cel walki z świerzbem. Za te pieniądze zakupiono mydła, którego użyto na kąpiele dla 2.350 osób.

Z Częstochowy.

O pomnik ks. Kordeckiego. Pojawił się projekt zdjęcia figury cara Aleksandra z postumentu pod Jasną Górą i ustawić na nim podobiznę obrońcy grodu, ks. Kordeckiego.

Z Piotrkowa.

Lekcye kursów dla milicyi rozpoczęły się w poniedziałek dnia 16-go b.m.

Z Kielc.

Tyfus plamisty. Wykaz chorych za przeciąg tygodnia. 1 kwietnia pozostawało chorych 58. W ciągu tygodnia przybyło 19 chrz i 4 żyd. 15. Wyzdrowiało 35 chrz. 2 żyd. 33. Zmarło 3 chrz. 1 żyd, 2. 8 kwietnia pozostało 3 chorych.

Z Płocka.

Praca w polu w święta. Biskup płocki zezwolił wobec późnej wiosny w tym roku na pracę w polu także w niedziele i święta.

Ze Strzemieszyc.

Z Klubu sportowego „Siła". Na wysłany dnia 11 stycznia br. adres hołdowniczy do Tymczasowej Rady Stanu K. S. S. otrzymał w tych dniach odpowiedź:

Warszawa d. 30 marca 1916 r.

Do Członków Klubu sportowego „Siła" w Strzemieszycach. Tymczasowa Rada Stanu dziękując za przesłane Jej słowa powitania, widzi w nich zroumienie dla pracy podjętej w imię odbudowy Niepodległej Ojczyzny i czerpie z nich wiarę, że wszelkie usiłowania, dążące do zrealizowania wielkiego celu znajdą w społeczeństwie naszem należytą pomoc i oparcie.

Marszałek Koronny *Niemojowski.*
Sekretarz *Śliwiński.*

Z Stanisławowa.

Śmiertelne zgniecenie. Na stacyi kolejowej w Stanisławowie pomiędzy Tłuszczem a Mińskiem Mazowieckim, gospodarz ze wsi Goździówki, gm. Demby Wielkie, poszedł z synem Antonim, zabrać na opał belki podpierające mur wodociągu do zaopatrywania w wodę parowozów. Kiedy wyjęli belkę, osłabiony mur runął, przygniatając obu. Syn Szuli choć mocno potłuczony, wydostał się i poszedł do wsi wzywać pomocy. Kiedy sąsiedzi przybiegli, zastali już Szulę martwego.

Z Sułoszowy.

Zebranie. W dniu 25 marca w sali szkolnej „Promyka" odbyło się zebranie Sułoszowskich gospodarzy. Zebranie zagaił gosp. J. Ostachowski zdaniem sprawozdania ze zjazdu krajowego w Warszawie, a zwołanego przez Radę Stanu.

Mówca w dość obszernych słowach skreślił przebieg obrad i ogromnie zainteresował słuchaczy. Mówił, co Rada Stanu mogła od samego początku istnienia do dziś dnia zrobić, jakie miała trudności do przezwyciężenia, jakie ma plany na przyszłość. Z całego sprawozdania wyczuć można było kilka charakterystycznych cech. Mianowicie, że zjazd wykazał ogromną solidarność z działalnością Rady Stanu. W końcu zaznaczył jeszcze o konferowaniu z J. Piłsudskim, o zebraniu organizacyi ludowych, w których dał się odczuć brak zgody i jedności. Na tym swoje sprawozdanie skończył. Po sprawozdaniu zabierano głosy w różnych kwestyach. P. Kiszka wspomniał o pracy polityczno - społecznej Sułoszowiaków, przed wojną i podczas wojny, wzywając i nadal do współpracy w tym kierunku, wedle możności sił i czasu. Podkreślił, że wojna jest jakby egzaminem, w którym wykazuje się co kto je t wart.

Na zakończenie zebrania, zwrócono się do słuchaczy o ofiarę na rzecz Rady Stanu, rezultatem tego było złożenie 10 rubli i 30 koron 60 halerzy. Pieniądze owe uchwalono przesłać do administracyi „Gazety Polskiej" z prośbą o przesłanie ich Radzie Stanu. Godnym jest zaznaczenia fakt, że na poprzedniem zebraniu również zebrano rb. 30, 75 kop., koron 66 w srebrze, na co jest oryginalny kwit. Rady S. za Nr. 128.

Na tem zebranie zakończono.

E. K.

Trzeci Maj.

(b) Piszą nam z Będzina: Jesteśmy w przededniu rocznicy wiekopomnej Konstytucyi Sejmu Czteroletniego. W różnych miejscowościach potworzą się, czy już stworzono specyalne komitety, mające na celu uczczenie tej rocznicy. Wszystkie miejscowości i wszyscy — w tym roku, nie oglądając się na różnice partyjne i zapatrywania polityczne, winni wziąść udział i uczynić wszystko, by dzień ten uczcić należycie. Nikt nie powinien pozostać na uboczu. „Niech w dniu tym ustaną spory i waśnie, niech nie będzie podziałów naszego społeczeństwa na różne obozy, z mianem różnych „filów". Niech całe społeczeństwo stworzy jeden zwarty, silny obóz—wiernych synów naszej drogiej Ojczyzny.

W dniu tym, wzorem lat ubiegłych, będą zbierane datki, które w każdej miejscowości stworzą pokaźny fundusz, użyty na pewien cel — celem jedynym zaś w dobie obecnej może być tylko — wojsko i skarb narodowy. Wszystkie miasta i miasteczka w Królestwie na ten cel osiągnięte fundusze przeznaczyć powinny. Akcyę zaś samą obchodową w swe ręce ujmować powinny nie poszczególne instytucye (jak to projektuje się w Będzinie, a może i w innych miastach) lecz komitety wyłonione z wszystkich warstw społecznych.

Szczególnie musi to być zastosowane w miastach Zagłębia, gdzie kotaryjność, partyjność, wzajemne zwalczanie się uprawiane jest zdawna. Ujęcie więc tej pracy przy organizacyi obchodu przez jedną instytucyę, czy grupę ludzi, dać może zbów powód do niesnasek, nieporozumień... Rownież należy zwrócić szczególną uwagę wszystkich powstających komitetów obchodu ze wszelkiego rodzaju kwesty w dniu 3-go Maja mogą mieć tylko jeden wzmiankowany już cel — wojsko i skarb narodowy — podwaliny naszego bytu i przyszłego rozwoju.

KRONIKA DĄBROWSKA.

Morderstwo czy samobójstwo? Wczoraj rano, o godzinie pół do ósmej rano, zawiadomiono policyę, że na kamieniach w okolicy ulicy Zagórskiej, znaleziono trupa jakiejś kobiety.

Na miejsce wypadku udał się natychmiast zastępca naczelnika policyi, w celu rozjaśnienia zagadkowego doniesienia. Znalazł on tu starszą kobietę, którą, na miejsce wypadku przyprowadziła, jedna z mieszkanek ul. Zagórskiej która rozpoznała jako swoją córkę 57 letnią Maryannę Szopę, zamieszkałą przy ul. Zagórskiej 8.

Matka opowiadała, że onegdaj jeszcze o godz. 1 popołudniu, wybrała się córka, zarzuciwszy tylko lekką chustkę na plecy, do lasu, w celu zniesienia nieco drzewa. Zabrała z sobą małą siekierkę. Do dzisiejszego rana Maryanna nie powróciła do domu, czem przerażona staruszka, poczęła jej szukać i tak dostała się na miejsce wypadku.

Przy zmarłej znaleziono woreczek z jednym banknotem 5 cio rublowym, 8 starymi pierścionkami o nieznacznej wartości, złamanym kolczykiem srebrnym i cały szereg rozmaitych guseł zawiniętych w gałganki. Oględziny stwierdziły silne sińce na ręku i czole.

Żandarmerya i władze śledcze, zajęły się rozjaśnieniem tajemniczych okoliczności zgonu dewotki.

Głos Sosnowiecki.

Wypłata zapomóg. Od dnia 14 bm. m. kasa powiatowa wypłaca zapomogi wojenne rodzinom Legionistów polskich. Ponieważ w Sosnowcu i okolicy jest duża liczba osób, pobierających te zapomogi, przeto kasa dla ułatwienia wypłaty i uniknięcia tłoku, podziela osoby te na kategorye, naznaczywszy na zawiadomieniach dnie, w które dane osoby powinny się zgłaszać po wypłatę pieniędzy.

Kwarta mleka kosztuje obecnie 48—50 kop. Ale zaznaczyć należy, że pomimo tak wygórowanej ceny mleko bywa zwykle przez roznosicielki fałszowane za pomocą dolewania wody.

Wojna światowa.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ, 17 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA WSZYSTKICH TRZECH FRONTACH zwyczajna działalność bojowa.

Nie zdarzyło się nic szczególnego

v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 17 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Nad Aisne rozwinęła się jedna z **największych bitew tej wojny** a tem samem i **największa w historyi świata**.

Od 6 b. m. trwało bez przerwy przygotowanie ogniowe artyleryi i miotaczy min. 16 b·m. rozpoczął się od Soupir nad Aisne aż do Betheny na północ od Reims na froncie 40-tu km. w celu przerwania linii atak francuski, przeprowadzony z olbrzymią zaciekłością przez głęboko ustaw. szeregi. Po południu rzucili Francuzi nowe masy do ataku i przepuszczali silne ataki podrzędne, między Oise a Condesvrainsne.

Wczoraj **spełzł na niczem francuski plan przełamania linii**, którego cel tkwił bardzo głęboko.

Nieprzyjaciel poniósł krwawe straty i zostawił w naszym ręku **przeszło 2100 jeńców**.

W niewielu miejscach, gdzie nieprzyjaciel zdołał linie nasze zakrzywić, trwa walka w dalszym ciągu.

Oczekiwane są nowe ataki nieprzyjacielskie.

Dziś rano rozwinęła się bitwa w Szampanii, między Prunay a Amberive.

W ten sposób rozszerza się pole walki od Oise aż do Szampanii.

Wojsko oczekuje z pełnem zaufaniem dalszych walk.

Z innych odcinków z FRONTU ZACHODN., z FRONTU WSCHODNIEGO i BAŁKAŃSKIEGO nic ma nic do doniesienia.

v. Ludendorff

Wojna z Brazylią.

BERLIN (TBK). Tutejszy poseł brazylijski wręczył sekretarzowi stanu urzędu spraw zagranicznych notę, której treścią jest oświadczenie zerwania stosunków z Niemcami, oraz żądanie wydania paszportów dla urzędników poselstwa i konsulatów. Jako powód tego, podane jest zniszczenie brazylijskiego parowca „Parana", przez niemieckie statki wojenne.

Skutki walki podmorskiej.

BERLIN (urzędowo). Wedle nowo nadeszłych doniesień, zatopiono 6 parowców i 4 żaglowce, o łącznej pojemności 40.782 ton. Między zatopionymi, znajdował się także angielski krążownik pomocniczy typu „Otway" o pojemności 12.000 ton.

Meksyk neutralny.

MEKSYK (Reuter). Pierwszy szef Carranza oznajmił nowemu kongresowi, że Meksyk zachowa w wojnie światowej ścisłą neutralność.

Ustąpienie ministrów.

WIEDEŃ (TBK). Dzienniki dowiadują się, że minister Bärureither i minister handlu Urban podali się do dymisyi.

Niemieckie koła podają jako powód tego, ich niezgodę w sprawie zwołania sesyi parlamentu na maj, a to z powodu ich mniemania, że nie teraz pora na omawianie nowego ukształtowania stosunków w Czechach, o ustaleniu języka urzędowego i innych podobnych kwestyach.

To szczęście.

BERLIN. (TBK). Poselstwo chile'ańskie oświadczyło, że republika zachowa i nadal neutralność wobec Monarchii i Niemiec.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia Edmund Mirek i S-ka. w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.